



WOJSKO
POLSKICH SIŁ ZBROJNYCH
TOM 1

Wybrane książki Wydawnictwa Tetragon

- Juliusz S. Tym, *Pancerni i ułani generała Andersa*
Juliusz S. Tym, *Szkolić... Doskonalić... Być w gotowości do... Polskie jednostki pancerne w Wielkiej Brytanii w latach 1943–1946*
Juliusz S. Tym, *Najnowocześniejsza armia II RP. Rzecz o motoryzacji wojska Polskich Sił Zbrojnych*
Juliusz S. Tym, *Wielkopolska Brygada Kawalerii w kampanii 1939 roku*
Juliusz S. Tym, *Dzieje 7. pułku strzelców konnych Wielkopolskich*
Juliusz S. Tym (red.), *Dzieje 15 Pułku Ułanów Poznańskich*
Wojciech Mazur, *Z perspektywy Paryża. Wybór źródeł do wojskowych dziejów sojuszu Francji i Polski w 1939 roku*
Wojciech Mazur, *Zamglone horyzonty. Sojusznicy wobec polskiego lotnictwa wojskowego w okresie „dziwnej wojny”*
Igor Moraczewski, *Komandosi Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie w latach 1942–1947*
Grzegorz Cydzik, *Ułani, ułani...*
Piotr Jaźwiński, *Koń, Koniak, Kobiety*
Maurice Gamelin, *Służyć*, t. 1
Andrzej Wesołowski, *My, Strzelcy Polescy*, t. 1–2
Andrzej Wesołowski (red.), *Boje nad Wartą. 10 Kaniowska Dywizja Piechoty i Kresowa Brygada Kawalerii w kampanii wrześniowej*, t. 1–4
Andrzej Wesołowski (red.), *SGO Polesie, dokumenty, relacje, opracowania*, t. 6, 7, 10
Waldemar Rezmer, *Operacyjna służba sztabów Wojska Polskiego w 1939 roku*
Robert Citino, *Niemcy bronią się przed Polską. Ewolucja taktyki Blitzkriegu 1918–1939*
Kamil Anduła, *I. Warszawska Brygada Pancerna im. Bohaterów Westerplatte*
Kamil Anduła, *Czołgi pod Lenino*
Klemens Nussbaum, *Historia złudzenia. Żydzi w Armii Polskiej w ZSRR 1943–1945*
Łukasz Przybyło, *Doktryny wojenne. Historia i analiza*
Martin van Creveld, *Żywiąc wojnę. Logistyka od Wallensteina do Pattona*
Martin van Creveld, *Dowodzenie na wojnie. Od Aleksandra do Szarona*
Martin van Creveld, *Siła bojowa. Wehrmacht i US Army w latach 1939–1945*



JULIUSZ S. TYM

WOJSKO POLSKICH SIŁ ZBROJNYCH

CZYLI NAJNOWOCZEŚNIEJSZA ARMIA
II RZECZYPOSPOLITEJ
TOM 1 – FUNDAMENTY NOWOCZESNOŚCI

TETRAGON



WARSZAWA

Recenzenci:

prof. dr hab. Grzegorz Nowik
prof. dr hab. Bogusław Polak

Redakcja naukowa:
Tadeusz Zawadzki

Redakcja językowa i korekta:
Hanna Straszewska

Projekt okładki:
Teresa Oleszczuk

DTP:
Wanda Zawadzka

Indeksy:
Wanda Zawadzka

Opracowanie map:
Tadeusz Zawadzki

Copyright © 2026 by Juliusz S. Tym
Copyright © 2026 by Tetragon Sp. z o.o.

Wszelkie prawa zastrzeżone.

Fotografia na okładce: Żołnierze piechoty 1. Dywizji Pancерnej w Normandii, sierpień 1944 r.
(JST)

Fotografia na stronie tytułowej: Ciągnik artyleryjski Morris C8 (FAT) 1. Pułku Artylerii
Motorowej 1. Dywizji Pancерnej z przodkiem artyleryjskim i 25-funtową armatohaubicą
w marszu. Wielka Brytania, lato 1943 r. (JST)

Wydawnictwo Tetragon Sp. z o.o.
kontakt@tetragon.com.pl
www.tetragon.com.pl

Druk i oprawa:
Print Group Sp. z o.o.
booksfactory.pl

ISBN 978-83-66687-67-7

Spis treści

Wstęp	7
Rozdział I. Pamięć i terażniejszość – historiograficzny wymiar nowoczesności	24
I.1. Historiografia pamięci – weterani o sobie	26
I.2. Historiografia trudna – chwała zwyciężonym	30
I.3. Historiografia zakłamana – obraz wojska Polskich Sił Zbrojnych w PRL	38
I.4. Historiografia odkłamana – droga do źródeł.	52
I.5. Historiografia najnowsza – tylko prawda jest ciekawa	66
I.6. Historiografia obca – tylko prawda nas wyzwoli.	76
I.7. Wnioski	89
Rozdział II. Organizacyjny wymiar nowoczesności – organizacja wojska Polskich Sił Zbrojnych	92
II.1. Dychotomiczność struktur w początkowych fazach funkcjonowania wojska Polskich Sił Zbrojnych	93
II.2. Optymalizacja rozwiązań strukturalno-organizacyjnych	144
II.3. Reorganizacja służb w kierunku zintegrowanej logistyki	190
II.4. Ci, którzy nie walczą – jednostki wojska w Wielkiej Brytanii i na Środkowym Wschodzie	205
II.5. Wnioski.	232
Rozdział III. Techniczny wymiar nowoczesności – motoryzacja, czołgi, łączność, maszyny liczące i spadochrony	239
III.1. Motoryzacja jako powszechne zjawisko w wojsku.	241
III.2. Mechanizacja części jednostek jako wymóg nowoczesności	278
III.3. Łączność jako czynnik walki	313
III.4. Nowoczesny sprzęt artylerii	333
III.5. Spadochrony jako środek desantowania wojsk spadochronowych i specjalnych	344
III.6. Nowoczesne mundury i ubiory specjalne	355
III.7. Wnioski	363

Rozdział IV. Mentalny wymiar nowoczesności – szkolenie	372
IV.1. Sztuka wojenna wojsk Polskich Sił Zbrojnych – taktyka broni połączonych, czyli jak zmieniała się taktyka ogólna	378
IV.2. Współdziałanie wojska z lotnictwem	414
IV.3. Rozwój myśli wojskowej	442
IV.4. Rozwój szkolnictwa wojskowego	461
IV.5. Wnioski	503
Rozdział V. Przyszłościowy i progresywny wymiar nowoczesności – planowanie rozwoju wojska	509
V.1. Przyszłe dowództwo wojsk lądowych w Sztabie Naczelnego Wodza	510
V.2. Proces planowania rozbudowy wojska	520
V.3. Rozbudowa wojska w latach 1944–1945	541
V.4. Planowanie mobilizacji personalnej i finansowania sił zbrojnych w latach 1943–1945	580
V.5. Wnioski	594
Skorowidz nazwisk	599
Skorowidz nazw geograficznych	613

Wstęp

Wojsko Polskich Sił Zbrojnych nie doczekało się jeszcze swojej syntezy, dlatego niniejsza publikacja stanowi próbę syntetycznego ujęcia dziejów największego rodzaju Polskich Sił Zbrojnych w latach 1940–1947. Autor zdecydował się na odmienne od klasycznego ujęcie dziejów tego rodzaju sił zbrojnych. Mając na uwadze to, że zostały one dość szeroko, aczkolwiek wybiórczo opisane, nie ma sensu powielać znanych z historiografii faktów, zjawisk i procesów. Dlatego autor postanowił ukazać całokształt wojska Polskich Sił Zbrojnych przez pryzmat zmian jakościowych, które w sposób znaczący odróżniały je od Wojska Polskiego z 1939 r., Wojska Polskiego we Francji z lat 1939–1940, a także ludowego Wojska Polskiego z lat 1943–1969¹.

Autor niniejszej publikacji posiada skryształizowany pogląd na temat wojska Polskich Sił Zbrojnych. Dlatego zdecydował się nadać jej dość przewrotny tytuł. Pozostaje jednak faktem, że w latach 1940–1945 wyznacznikiem potencjalnych i faktycznych możliwości bojowych i zdolności operacyjnych tego wojska była jego nowoczesność. Dodać można, że niektóre spośród stosowanych wówczas rozwiązań technicznych w powiązaniu ze sposobami ich użycia, pozytywnie zweryfikowane w warunkach ówczesnego pola walki, wyznaczyły pewien standard niejednokrotnie wyprzedzający swą epokę i z tego powodu stosowane były przez kolejne dekady w armiach państw wolnego świata.

Problematyka stanowiąca obszar dociekań autora niniejszej rozprawy nie była jeszcze przedmiotem badań w zaproponowanym ujęciu. Cały czas brakuje pracy, która w sposób kompleksowy podejmowałaby problem największego rodzaju sił zbrojnych, czyli wojska Polskich Sił Zbrojnych. Podstawowe informacje dotyczące formowania i funkcjonowania jednostek polskich w Wielkiej Brytanii, Związku Sowieckim, na Środkowym Wschodzie oraz we Włoszech, a także ich działań bojowych w Afryce Północnej oraz w kampanii włoskiej, zawierają obie części drugiego tomu syntezy *Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej*, jednakże obraz ten jest niepełny, ponieważ dzieło to nie zostało ukończone². Za taką pracę nie może być uznany – ze względu na jednostronne

1 Dopiero w 1969 r. dzierzoniowskie zakłady radiowe „Diora”, czyli Dolnośląskie Zakłady Wytwórcze Urządzeń Radiowych, rozpoczęły na Wydziale „S” licencyjną produkcję sowieckiej taktycznej radiostacji pokładowej R-123, która była radiostacją z fonią modulowaną częstotliwościowo, co odróżniało ją od radiostacji eksploatowanych w Polskich Siłach Zbrojnych w latach 1940–1947. To tylko jeden z kilku wyznaczników zmian jakościowych, o których mowa na kartach niniejszej publikacji. Innym mogłoby być zastosowanie automatycznej skrzyni biegów w wozach bojowych.

2 *Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej* (dalej: PSZ), t. 2: *Kampanie na obczyźnie*, cz. 1, *Wrzesień 1939 – czerwiec 1941*, Londyn 1959; cz. 2: *Czerwiec 1941 – czerwiec 1944*, Londyn 1975. Londyn 1975.

ujęcie problematyki polityczno-wojskowej i liczne błędy – poprawny jedynie w warstwie faktograficznej w odniesieniu do działań zbrojnych, tom drugi wydanej w Kraju syntezy *Polski czyn zbrojny w II wojnie światowej*³.

Dlatego podstawowym celem niniejszej publikacji jest pogłębienie, usystematyzowanie i zobiektywizowanie dotychczasowego stanu wiedzy na temat wojska Polskich Sił Zbrojnych. Zasadniczy problem badawczy sprowadzony został do próby znalezienia odpowiedzi na pytanie o znaczenie wojska Polskich Sił Zbrojnych zarówno jako największego rodzaju sił zbrojnych w ramach całokształtu sił zbrojnych ówczesnego państwa polskiego, jak i o znaczenie w ramach wysiłku zbrojnego sprzymierzonych na poszczególnych teatrach działań wojennych. W tym miejscu zaznaczyć wyraźnie należy, że niniejsza publikacja dotyczy tej części Polskich Sił Zbrojnych, która funkcjonowała na obczyźnie u boku sojuszników, ponieważ inna ich część prowadziła działania pod okupacją niemiecką i sowiecką w warunkach konspiracji jako element Polskiego Państwa Podziemnego, jednakże 3 września 1941 r. Naczelnny Wódz gen. broni Władysław Sikorski uznał Związek Walki Zbrojnej za część Polskich Sił Zbrojnych, a żołnierze konspiracji uzyskali prawa żołnierzy czynnej służby wojskowej⁴.

Ramy chronologiczne niniejszej publikacji zawierają się w swojej zasadniczej części cezurami, które otwiera ewakuacja oddziałów polskich z Francji do Wielkiej Brytanii w ostatniej dekadzie czerwca 1940 r., natomiast zamyka ją zakończenie funkcjonowania oddziałów wojska Polskich Sił Zbrojnych jako regularnych jednostek wojskowych w służbie okupacyjnej w północno-zachodniej części Niemiec wiosną 1947 r.

Próba określenia pól badawczych, czyli tematyki wartej przebadania, a zarazem zbudowania atrakcyjnej naukowo konstrukcji pracy ukazała, że nadal istnieje wiele obszarów oczekujących naukowej eksploracji. 80 rocznica zakończenia II wojny światowej zmusza historyka wojskowego do refleksji nad stanem świadomości historycznej ewentualnych odbiorców niniejszej publikacji. Okazuje się, że pomimo upływu lat nadal aktualny jest postulat ponownego poruszenia kwestii wielokrotnie już w historiografii przypominanych, a przede wszystkim wyjaśnionych. Niestety stan wiedzy historycznej społeczeństwa polskiego, a zwłaszcza najmłodszych pokoleń, jest zatrważający, a co najgorsze, nie jest to już wina systemu komunistycznego, lecz chybionej reformy systemu edukacyjnego z 1999 r., a przede wszystkim tego, że przyszło nam żyć w czasach wszechogarniającej bylejakości, ponieważ żyje się coraz szybciej i aby utrzymać to tempo, wszystko robi się pod presją czasu, czyli jak najszybciej, a więc niedokładnie.

To powoduje, że świadomość historyczna młodych Polaków kształtowana jest przez obiegowe opinie, których bardzo dużo można znaleźć w internecie. Pojawienie się w ciągu ostatnich kilkunastu lat wielu ciekawych monografii – zarówno polskich, jak i tłumaczeń opracowań niemieckich oraz anglojęzycznych – nic w tej materii nie zmieniło,

³ *Polski czyn zbrojny w II wojnie światowej*, t. 2: *Walki formacji polskich na Zachodzie 1939–1945*, red. nauk. W. Biegański, Warszawa 1981.

⁴ Wojskowe Biuro Historyczne, Kolekcja Wojskowego Instytutu Historycznego, sygn. IX 3.21.26, Rozkaz Naczelnego Wodza nr 2926 z 3 IX 1941 r., k. 43. Zob. także: M. Ney-Krwawicz, *Armia Krajowa – podziemne Wojsko Polskie*, „Zeszyty Naukowe Muzeum Wojska” 1989, nr 3, s. 118.

ponieważ stan czytelnictwa Polaków jest zatrważający. Niestety naukowy dyskurs na temat Polskich Sił Zbrojnych nie istnieje, ponieważ liczba historyków zajmujących się tym fragmentem dziejów oręża polskiego jest tak mała, że wszyscy oni się znają, a ich codzienne obowiązki w różnych ośrodkach akademickich w Polsce oraz brak odpowiedniego naukowego forum wymiany poglądów znacząco utrudniają taki dyskurs. Przeniesienie takiej dyskusji na grunt forum internetowego spowodowałoby, że poza fachowcami oraz czytanyimi i zaskakująco dociekliwymi miłośnikami tej problematyki do dyskusji włączyliby się również amatorzy, którzy mają problem zarówno z czytaniem ze zrozumieniem, jak i umiejętnością logicznego budowania zdań, co sprowadzałoby całą dyskusję na manowce badań historyczno-wojskowych, ponieważ trudno dyskutować z kimś, kto nic nie przeczytał, a pomimo to zabiera głos.

Pomimo tej smutnej konstatacji autor zdecydował się opublikować wyniki swoich badań w formie obszernej syntezy, która ukazuje wojsko Polskich Sił Zbrojnych inaczej niż wcześniejsze próby opisu tej tematyki. Koncepcja autora zasadza się na ukazaniu ludzi i wydarzeń oraz związków przyczynowo-skutkowych widzianych przez pryzmat nowoczesności i związanej z tym zmiany jakościowej. Niejednokrotnie historycy zajmujący się historią wojskową, w zderzeniu z wieloma dokumentami proveniencji wojskowej epatującymi wykazami liczbowymi, ulegali swoistej magii liczb, zawierając bezwiednie tym źródłom bez ich głębszej krytyki. Jedyna w swoim rodzaju żonglerka liczbami, która przypomina tzw. kreatywną księgowość, była i jest cechą charakterystyczną dokumentów wytworzonych przez armie wielu państw, zwłaszcza tych, gdzie procedury tzw. cywilnej kontroli nad siłami zbrojnymi pozostają jedynie pustym zapisem, nawet pomimo deklaracji ich obowiązywania. Autor niniejszej publikacji starał się jak najrzadziej epatować danymi liczbowymi, a jeśli to robił, próbował zarazem ukazać związki przyczynowo-skutkowe lub stosował metodę porównawczą, aby scharakteryzować w ten sposób określony proces. W celu opisanego rozmiarów zmian zachodzących w wojsku Polskich Sił Zbrojnych potrzebne były również dane liczbowe.

Nowoczesność według internetowego „Wielkiego słownika języka polskiego Polskiej Akademii Nauk” to wyodrębniony okres w dziejach obejmujący nowe czasy. Tradycyjnie nowoczesność jest kojarzona z ideą zerwania, ponieważ wraz z renesansem oznaczało to zerwanie z dominującymi paradygmatami średniowiecza w zakresie myślenia filozoficznego, politycznego, artystycznego itd. W kontekście rozważań prowadzonych w niniejszej publikacji nowoczesność jest rozumiana jako postawa zakładająca prymat rozumu jako transcendentalnej normy społecznej, jako świat transformowalny przez ludzkie działania. Nowoczesność traktowana była jako cecha czegoś postępowego, rewolucyjnego, innowacyjnego, podążającego z duchem czasu. Przymiotnik „nowoczesny” oznaczał właściwy nowym czasom. Synonimem nowoczesności jest dziś awangardowość, innowacyjność, nieschematyczność, niestereotypowość, nieszablonowość, nowatorstwo, odkrywczność, pionierskość, pomysłowość, prekursorstwo, progresywność, a także rozwój.

Z kolei zmiana jakościowa związana jest z pojęciem jakości, które Platon zdefiniował jako „pewien stopień doskonałości”. Sama jakość jest terminem trudnym do jednoznacznego zdefiniowania głównie ze względu na swoją subiektywność. Natomiast zmiana jakościowa oznacza, że zmieniają się charakterystyczne cechy czegoś. W przeciwieństwie

do zmiany ilościowej, gdzie cechy pozostają stałe, ale zmienia się ilość czegoś. Zmiana jakościowa jest efektem świadomego działania ludzkiego. Na potrzeby niniejszej pracy, w myśl definicji funkcjonującej wśród teoretyków zarządzania, przyjęto, że zmiana jakościowa to forma zmiany rozwojowej polegająca na podwyższeniu dotychczasowego poziomu sprawności organizacji wojskowej i zapewnieniu jej dalszego rozwoju. Autor postrzega wiele procesów, które opisuje jako istotny element zmiany jakościowej w dziejach oręża polskiego, która nastąpiła w latach 1940–1945. Zmianę tę postrzega, zgodnie z klasyfikacją zmian Leszka Krzyżanowskiego, jako różnicę między stanami przedmiotu – w tym wypadku wojska Polskich Sił Zbrojnych – rozpatrywaną ze względu na określoną własność przedmiotu⁵.

Autor próbuje znaleźć odpowiedź na pytanie o to, czy z punktu organizacji wojskowej jaką były Polskie Siły Zbrojne w latach 1940–1947, przeprowadzone wówczas zmiany całokształtu ich funkcjonowania, w tym wojska, miały charakter zmiany strategicznej? Analizując różnorodne czynniki determinujące wieloaspektowe zmiany jakościowe, usiłuje ustalić, czy w odniesieniu do wojska Polskich Sił Zbrojnych można mówić o tym, że nastąpiła tam zmiana strategiczna. Następnym pytaniem jest kwestia istoty takiej zmiany oraz jej charakteru.

Zaakcentować przy tym należy, że niniejsza publikacja tylko częściowo zajmuje się problematyką zarządzania zmianami w organizacji wojskowej, choć zamysł taki wydaje się być kuszący z punktu widzenia teorii i praktyki zarządzania jako dyscypliny naukowej. Z punktu widzenia metodologii badań nad przeszłością, zamysł taki w odniesieniu do Polskich Sił Zbrojnych byłby w dużej mierze ahistoryczny. Z drugiej strony interdyscyplinarne studium z zakresu antropologii kulturowej dotyczące poziomu gotowości przedstawicieli naczelných władz wojskowych Polskich Sił Zbrojnych do stosowania ówczesnych technik zarządzania wydaje się być interesującym wyzwaniem naukowym. Podkreślić jednak należy, że zainteresowania autora skupiają się na ustaleniu nowych możliwości bojowych oraz zdolności operacyjnych wojska Polskich Sił Zbrojnych będących efektem zmian jakościowych, które nastąpiły na przestrzeni sześciu lat II wojny światowej.

W miarę poznawania tematu pojawiły się pytania o szczegółowe uwarunkowania procesu zmian jakościowych w wojsku Polskich Sił Zbrojnych, w tym o rolę naczelných władz wojskowych w tym procesie. Wymusiło to kolejne pytania dotyczące tego, co naczelne władze wojskowe zrobiły, aby ująć ten proces w zorganizowane ramy i nadać mu odpowiedni kierunek, programować, monitorować i kontrolować? Autora interesował proces motoryzacji wojska Polskich Sił Zbrojnych oraz jej rozmiary. Ważne było pytanie o to, jak wyglądał i przebiegał proces szkolenia motorowego? Istotne było również ustalenie, jakie były perspektywiczne plany dotyczące motoryzacji Polskich Sił Zbrojnych i tego na ile realne były te długofalowe zamierzenia. W poszukiwaniu odpowiedzi na powyższe pytania skryształizowało się hipotetyczne założenie, że motoryzacja okazała się

⁵ L. Krzyżanowski, *Podstawy nauk o organizacji i zarządzaniu*, Warszawa 2012, s. 120. Zob. także: J. Jasińska, *Zmiany w organizacjach: Sprawne zarządzanie, sytuacje kryzysowe i warunki osiągnięcia sukcesu*, Warszawa 2015

być jednym z najistotniejszych czynników zmiany jakościowej, która odmieniła oblicze wojska Polskich Sił Zbrojnych.

Takie podejście autora do podmiotu badań, jakim było wojsko Polskich Sił Zbrojnych, zdeterminowało układ niniejszej publikacji, który może być niezrozumiały dla wielu czytelników, zwłaszcza tych w mundurach. Zamiast przedstawienia poszczególnych rodzajów broni i służb, związków operacyjnych, związków taktycznych, wielkich jednostek, jednostek terytorialnych, placówek szkolnictwa wojskowego, co układałoby się w pewien schemat od wielu lat obecny w historiografii, autor złamał to szablonowe podejście, starając się uwypuklić znaczenie zmian jakościowych, które nastąpiły w okresie zamkniętym przyjętymi cezurami. Autor zrobił to dlatego, że w jego ocenie większość opisanych na kartach niniejszego studium zmian jakościowych miała charakter zmiany, którą z punktu widzenia całokształtu funkcjonowania Polskich Sił Zbrojnych ocenić należy jako zmianę strategiczną. Dlatego dopiero w zakończeniu autor omówił opisane zmiany jakościowe przez pryzmat tego schematycznego układu, aby rozwiązać ewentualne wątpliwości Czytelników i ich obawy o pominięcie niektórych wątków.

Autor przystąpił do badań po uważnej analizie literatury przedmiotu. Mowa tu o ponad 1000 samodzielnych publikacji i artykułów zarówno w języku polskim, jak i w językach obcych, które ukazały się w ciągu ostatnich osiemdziesięciu lat. Istota prowadzonych rozważań to całokształt różnorodnych działań wynikających z wojennego przeznaczenia opisywanego rodzaju sił zbrojnych i jego części składowych oraz wojenna weryfikacja przyjętych założeń jego użycia. Pomimo tego autor ma świadomość, że wiele na pozór pobocznych wątków mogło w latach zakreślonych cezurami chronologicznymi niniejszej publikacji być bardzo ważnych dla najważniejszego czynnika walki zbrojnej, jakim był i nadal jest człowiek. Nierzadko właśnie te na pierwszy rzut oka nic nie znaczące elementy miały poważny wpływ na gotowość danej osoby do wzięcia udziału w walce i zabijania przeciwnika. Z tego powodu autor podjął próbę dokonania kompleksowej oceny dokonań historiografii polskiej i zagranicznej odnoszącej się zarówno do samego wojska Polskich Sił Zbrojnych, jak i najważniejszych kampanii, operacji i bitew, w których polskie jednostki lądowe wzięły udział w latach 1940–1945. W sytuacji gdy wynikiem przeprowadzonej analizy literatury stał się tekst przekraczający sześć arkuszy wydawniczych autor uznał, że będzie to pierwszy rozdział niniejszej publikacji, ponieważ złożoność materii tej części historiografii wymaga ukazania wielu trudnych aspektów jej powstawania w kolejnych dekadach i w różnych częściach świata.

Podstawę źródłową niniejszej publikacji stanowią dokumenty wojska Polskich Sił Zbrojnych przechowywane w Archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum gen. Sikorskiego w Londynie. Zasadniczy zręb tego zasobu archiwalnego stanowią dokumenty należące do sześciu zespołów archiwalnych. Największy spośród nich stanowią akta naczelnych władz wojskowych (sygn. A XII), na które składa się 3720 jednostek archiwalnych (w tym kilkanaście zastrzeżonych). Należy jednak zaznaczyć, że problematyka wojska jest obecna tylko w części spośród tych dokumentów. Drugi pod względem wielkości zespół akt to dokumenty 2. Korpusu obejmujące dwie grupy (sygn. A XI, A XIa), łącznie 1375 jednostek archiwalnych. Archiwalia Armii Polskiej na Wschodzie (sygn. A VIII) to już tylko 765 jednostek archiwalnych. Z kolei akta Polskich Sił Zbrojnych w Związku Sowieckim

(sygn. A VII) liczą zaledwie 391 jednostek archiwalnych i nie może to budzić zdziwienia, skoro obejmują okres tylko jednego roku – od sierpnia 1941 r. do sierpnia 1942 r. Co ciekawe, akta Jednostek Wojska w Wielkiej Brytanii (sygn. A VI) liczą 394 jednostek archiwalnych – pomimo tego że znajdują się tam dokumenty wytworzone w latach 1940–1946. Zespół funkcjonujący jako akta 1. Dywizji Pancerniej (sygn. A V) obejmuje 326 jednostek archiwalnych na temat dywizji, a także 187 jednostek archiwalnych 1. Samodzielnej Brygady Spadochronowej, czyli łącznie 513 jednostek archiwalnych. Poza dokumentami przechowywanymi w tych zespołach aktowych, które stanowią trzon dokumentacji dotyczącej wojska Polskich Sił Zbrojnych, wiele interesujących informacji znaleźć można w zespole maszynopisów, rękopisów i relacji (sygn. B), a także w kolekcjach (sygn. KOL) stanowiących spuściznę poszczególnych żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych, poczynając od naczelnych wodzów, poprzez generałów i dowódców wielkich jednostek, a kończąc na oficerach różnych stopni. Nieocenionym źródłem informacji na temat poszczególnych wielkich jednostek i oddziałów są ich rozkazy dzienne (sygn. R), podobnie jak dzienniki działań i kroniki związków taktycznych wielkich jednostek, oddziałów, a nawet pododdziałów (sygn. C). Są to zatem dokumenty wytworzone przez wyższe szczeble dowodzenia zarówno w układzie narodowym, jak i sojuszniczym, a także wytworzone przez poszczególne jednostki i oddziały. Zostały one po sobie różnorodną spuścizną aktową, która jest rozproszona w poszczególnych zespołach. Dodać należy, że o ile dokumenty wytworzone na Wyspach Brytyjskich stosunkowo szybko trafiły do Archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum gen. Sikorskiego, to dokumenty wytworzone w Armii Polskiej na Wschodzie oraz 2. Korpusie musiały wraz z archiwum tego wyższego związku taktycznego przebyć długą drogę z Iraku przez ówczesną Palestynę i Włochy do Wielkiej Brytanii. Zapewne z tego powodu stan zachowania tych dokumentów jest wprost proporcjonalny do odległości, którą przebyły, a stopień ich rozproszenia w poszczególnych zespołach należy uznać za bardzo duży⁶. Źródłem niezbędnym przede wszystkim do odtworzenia założeń taktycznego użycia wojska Polskich Sił Zbrojnych są regulaminy i instrukcje wydawane w latach 1940–1946.

Część dokumentów wytworzonych przede wszystkim przez wyższe dowództwa i sztaby w postaci kopii dotarła po wojnie do Kraju i została złożona w Wojskowym Instytucie Historycznym, następnie stanowiła część Zbiorów Specjalnych Biblioteki Naukowej Wojskowego Biura Badań Historycznych w 2009 r. przekazanych do Centralnego Archiwum Wojskowego (od 2016 r. funkcjonującego w strukturze Wojskowego Biura

⁶ Nie bez znaczenia jest też to, że zbiory Archiwum i Muzeum Polowego 2. Korpusu trafiły do Instytutu Polskiego i Muzeum gen. Sikorskiego z opóźnieniem. Zob.: R. Stobiecki, *Klio na wygnaniu. Z dziejów polskiej historiografii na uchodźstwie w Wielkiej Brytanii po 1945 r.*, Poznań 2005, s. 85–87; J. Zuziak, *Polska historiografia wojskowa w Wielkiej Brytanii w latach 1939–1990*, Warszawa 2001, s. 82–83; idem, *Źródła do historii wojskowości w zbiorach Instytutu Polskiego i Muzeum gen. Sikorskiego, Instytutu Józefa Piłsudskiego i Studium Polski Podziemnej*, [w:] *VII Ogólnopolskie Forum Historyków Wojskowości. Źródła w badaniach historii wojskowej*, red. nauk. K. Pindel, Toruń 2004, s. 556–581. Na temat zasobu tego archiwum w nowym ujęciu: W.K. Roman, *Archiwa Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie*, „Archiwa. Kancelarie. Zbiory” 2016, nr 7, s. 49–75; A. Suchcitz, *Archiwa Instytutu Polskiego i Muzeum gen. Sikorskiego jako źródło do opracowania monografii i biografii*, „Bibliotekarz Podlaski” 2020, nr 3, s. 55–68.

Historycznego im. gen. broni Kazimierza Sosnkowskiego). W zbiorach tej placówki archiwalnej powinno znajdować się 245 jednostek archiwalnych dokumentów do dziejów Wojska Polskiego we Francji i Polskich Sił Zbrojnych⁷.

Ponadto od 2016 r. w Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej znajduje się zespół archiwalny o nazwie „Zbiór materiałów archiwalnych dotyczących Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie z lat 1939–2016”, którym są cyfrowe kopie materiałów archiwalnych przechowywanych w Papieskim Instytucie Studiów Kościelnych w Rzymie (Pontificum Institutum Studiorum Ecclesiasticorum). Zbiór obejmuje 214 jednostek archiwalnych.

Ważnym źródłem do dziejów 1. Dywizji Pancерnej jest dziennik zastępcy dowódcy 10. Brygady Kawalerii Pancерnej, następnie dowódcy 3. Brygady Strzelców, a później dowódcy 10. Brygady Kawalerii Pancерnej płk. dypl. Franciszka Skibińskiego pisany niemalże na bieżąco. Jego oryginał przekazano do Wojskowego Instytutu Historycznego, a mikrofilm znajduje się w Zbiorach Specjalnych Centralnej Biblioteki Wojskowej.

Interesujące dokumenty znajdują się w aktach stanowiących spuściznę po Naczelnym Wodzu gen. broni Kazimierzu Sosnkowskim, a przechowywanych w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich we Wrocławiu. Wiele ciekawych informacji można znaleźć w spuściznie po żołnierzach wojska Polskich Sił Zbrojnych, która znajduje się w Archiwum Akt Nowych w Warszawie. Ciekawe źródła można też odnaleźć w zbiorach archiwalnych Instytutu im. gen. Stefana „Grotą” Roweckiego w Lesznie Wielkopolskim oraz Instytutu Tarnogórskiego i Muzeum w Tarnowskich Górach.

Obecnie nie można prowadzić badań nad dziejami wojska Polskich Sił Zbrojnych, pomijając zasób archiwalny brytyjskiego The National Archives (dawny Public Record Office) w londyńskim Kew. Tam znajdują się akta dotyczące funkcjonowania Polskich Sił Zbrojnych wytworzone przez brytyjskie władze polityczne i wojskowe, a także dokumenty wytworzone przez dowództwa różnego szczebla – od regionalnych, poprzez związki operacyjne, do szczebla związku taktycznego – ważne do ustalania wydarzeń na poszczególnych teatrach działań wojennych, w tym planowania, organizowania i prowadzenia poszczególnych operacji oraz działań w ramach korpusów i dywizji. Bez konfrontacji tych dokumentów ze źródłami polskiej proweniencji nie ma obecnie możliwości prowadzenia rzetelnych badań nad dziejami wojska Polskich Sił Zbrojnych w latach 1940–1947. Liczne informacje dotyczące Polskich Sił Zbrojnych, w tym zagadnień stanowiących przedmiot rozważań autora niniejszej publikacji, znajdują się w aktach premiera Wielkiej Brytanii, Gabinetu Wojennego, Rady Wojennej, War Office, Imperialnego Sztabu Generalnego, a także w aktach wyższych dowództw brytyjskich, przede wszystkim dowództwa Home Forces, Dowództwa Środkowego Wschodu (Middle East Command), dowództwa 15. Grupy Armii oraz 21. Grupy Armii, a także dowództwa 8. Armii. Cenne okazały się również dzienniki działań (War Diary) oddziałów i jednostek wchodzących w skład tych związków operacyjnych. Na szczególną uwagę zasługują dokumenty wytworzone przez brytyjskie jednostki łącznikowe, w tym dzienniki działań brytyjskiej 4. Kwatery Łączni-

⁷ Z. Wojciechowski, *Źródła do dziejów wojen i wojskowości polskiej w zbiorach specjalnych Wojskowego Biura Badań Historycznych*, [w:] VII Ogólnopolskie Forum Historyków Wojskowości..., s. 521.

kowej (No. 4 Armoured Liaison HQ) oraz 26. Brytyjskiego Oddziału Łącznikowego (26. British Liaison Unit) i jego pododdziałów, które pozwoliły ustalić wiele istotnych danych na temat funkcjonowania jednostek polskich w Wielkiej Brytanii i we Włoszech. Cenne okazały się także dokumenty zebrane w wykonanych po zakończeniu działań wojennych opracowaniach stanowiących pokłosie studiów operacyjnych oraz studiów taktycznych prowadzonych w rejonie działań⁸. Ciekawa jest dokumentacja odznaczeniowa dotycząca orderów i odznaczeń nadanych żołnierzom wojska Polskich Sił Zbrojnych. Zaakcentować należy, że kilkaset odnalezionych dokumentów stanowiły kopie polskich dokumentów przesłanych dowództwom brytyjskim i znajdujących się obecnie w aktach przechowywanych w Archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum gen. Sikorskiego.

Z zasobów kanadyjskiego The National Archives of Canada wykorzystano dokumenty wytworzone przez dowództwo i sztab kanadyjskiego 2. Korpusu, w składzie którego walczyła polska 1. Dywizja Pancerna – rozkazy operacyjne i dokumenty uzupełniające, dziennik działań oraz meldunki dotyczące różnorodnej problematyki, począwszy od rozpoznania, poprzez meldunki sytuacyjne, a skończywszy na meldunkach dotyczących zabezpieczenia działań. Cenne okazały się także sprawozdania sporządzone po zakończeniu działań wojennych.

Dodać należy, że bogata literatura na temat obrony Tobruku nie powstałaby, gdyby nie dokumenty brytyjskie i australijskie. Te ostatnie dostępne są obecnie w formie cyfrowej na stronie internetowej Australian War Memorial. Podkreślić należy, że w historiografii polskiej na temat udziału Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich w obronie Tobruku dominuje tzw. wiedza wspomnieniowa powielana przez kolejne pokolenia historyków, którzy nie sięgnęli do dokumentów operacyjnych. Dlatego niniejsza publikacja jest nowatorska, ponieważ po raz pierwszy w historiografii polskiej opis działań oparto na australijskich, brytyjskich i polskich rozkazach operacyjnych, dziennikach działań, komunikatach informacyjnych, meldunkach oraz sprawozdaniach dowództwa twierdzy, australijskiej 9. Dywizji Piechoty i brytyjskiej 70. Dywizji Piechoty oraz polskiej brygady, a także skonfrontowano z niemieckimi dokumentami i opracowaniami.

Przy opisywaniu działań bojowych niezbędne było przeprowadzenie kwerendy archiwalnej w niemieckim Bundesarchiv-Militärarchiv we Freiburgu Bryzgowijskim. Zaakcentować jednak należy, że znaczna część niemieckich dokumentów operacyjnych uległa zniszczeniu i w wielu wypadkach nie ma możliwości skonfrontowania polskich, brytyjskich i kanadyjskich dokumentów z aktami wytworzonymi przez oddziały i związki taktyczne ówczesnego przeciwnika. Dlatego poza dokumentami operacyjnymi cenne są opracowania niemieckich generałów sporządzane w niewoli po zakończeniu działań wojennych.

W niniejszej publikacji został przyjęty układ problemowo-chronologiczny. Składa się ona ze wstępu, siedmiu rozdziałów i zakończenia. Każdy rozdział otwiera kilka uwag natury ogólnej odnoszących się do szczegółowych kwestii poruszonych w rozdziale, a jego zwieńczeniem są wnioski. W rozdziale pierwszym przedstawiono dorobek historiografii

⁸ W opracowaniach tych Brytyjczycy stosowali odmienną niż polska paginację dokumentów, osobną dla każdego rozdziału.

polskiej i zagranicznej na temat wojska Polskich Sił Zbrojnych oraz działań wojennych, w których brały udział jednostki polskie.

W rozdziale drugim ukazano przemiany struktur organizacyjnych wojska Polskich Sił Zbrojnych na poszczególnych teatrach działań wojennych. W procesie tym można wskazać na kilka faz, z których pierwsza, bardzo ułomna, była próbą poszukiwania własnych rozwiązań. Kolejne to likwidacja swoistej dychotomii w strukturach organizacyjnych. Wyeksponowano przy tym kwestie dotychczas raczej pomijane dotyczące reorganizacji służb, które zostały zorganizowane na wzór brytyjski, a także struktur terytorialnych. Przedstawiono proces zmian wyłącznie do momentu osiągnięcia w tym zakresie interoperacyjności z armią brytyjską.

Rozdział trzeci poświęcony jest kwestiom technicznym uzbrojenia i sprzętu wojskowego. Charakteryzując techniczny wymiar nowoczesności wojska Polskich Sił Zbrojnych, ukazano motoryzację jako zjawisko powszechne, wskazano czym była mechanizacja jednostek i jakie było jej znaczenie na polu walki, a także czym była nowoczesna łączność, przede wszystkim radiowa. Wskazano również na zaawansowane metody wykonywania pomiarów dla artylerii oraz użycie maszyn liczących w pododdziałach artylerii przeciwlotniczej. Przedstawiono również kwestie związane z nowoczesnym środkiem desantowania żołnierzy, jakim był spadochron. Rozdział zamykają informacje o mundurach, które również stanowiły przejaw nowoczesności.

W kolejnym czwartym rozdziale autor podjął próbę ukazania systemu szkolenia wojska Polskich Sił Zbrojnych przez pryzmat zmiany mentalności dowódców i szeregowych. Wskazano przy tym na różnorakie współzależności pomiędzy polską a brytyjską sztuką wojenną rozważaną w kontekście taktyki broni połączonych. Wyeksponowano tam wątek współdziałania wojska z lotnictwem. Przeanalizowano rozwój polskiej myśli wojskowej. Ukazano również, jak rozwijało się szkolnictwo wojskowe, co jest o tyle ciekawe, że rozproszone na dwóch kontynentach wojsko Polskich Sił Zbrojnych posiadało dwa zestawy ośrodków szkoleniowych.

Interesujące zagadnienie planów rozwoju wojska Polskich Sił Zbrojnych stanowi treść rozdziału piątego, w którym ukazano przeobrażenia naczelnych władz wojskowych ukierunkowane na utworzenie dowództwa wojsk lądowych, prześledzono, jak w latach 1943–1944 powstawał plan rozbudowy wojska Polskich Sił Zbrojnych oraz w jaki sposób był on realizowany w latach 1944–1945. Autor zmierzył się również z problematyką kalkulacji dotyczących dostępnego po wojnie potencjału demograficznego oraz trudnych do oszacowania kosztów utrzymania sił zbrojnych.

Najobszerniejszy szósty rozdział dotyczy praktycznego wymiaru nowoczesności, czyli użycia wojska Polskich Sił Zbrojnych w działaniach wojennych w latach 1940–1945. Scharakteryzowano użycie jednostek I Korpusu w obronie szkockiego wybrzeża w latach 1940–1944, działania Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich w obronie Tobruku i na Pustyni Libijskiej w latach 1941–1942, działania 2. Korpusu w kampanii włoskiej 1944–1945, a także użycie 1. Dywizji Pancerniej w kampanii w północno-zachodniej Europie 1944–1945 oraz użycie 1. Samodzielnej Brygady Spadochronowej w nieudanej operacji alianckiej pod kryptonimem „Market-Garden” we wrześniu 1944 r. Ponadto ukazano użycie jednostek polskich w służbie okupacyjnej w Niemczech i we Włoszech w latach 1945–1947.

Ostatni, siódmy rozdział przedstawia problematykę czysto ludzkiego wymiaru nowocześnieści opisywanej na kartach niniejszej publikacji. Autor skupił swoją uwagę przede wszystkim na generałach i oficerach jako podstawowym czynnikiem sprawczym zmian, jakie zachodziły w wojsku Polskich Sił Zbrojnych. Pokróćce scharakteryzował generałów, którzy zajmowali kluczowe stanowiska dowódcze w wojsku, a także dowódców brygad jako kreatorów taktyki broni połączonych, szefów sztabów i kwatermistrzów oraz dowódców oddziałów i pododdziałów. Obszerna charakterystyka szeregowych, czyli podoficerów i szeregowców skupia się na źródłach rekrutacji, postawach żołnierzy, w tym kwestiach dyscyplinarnych. Autor wyekspozował tam kwestie mniejszości narodowych i związanych z tym problemów, a także częściowo zasygnalizował tematykę relacji I Korpusu ze środowiskiem cywilnym w Szkocji, a także relacji pomiędzy wojskiem Polskich Sił Zbrojnych w Palestynie a środowiskami żydowskimi – politycznymi, paramilitarnymi, społeczno-kulturalnymi i innymi oraz niektóre wątki relacji polsko-włoskich w latach 1944–1946.

Mając na uwadze fakt, że wojsko Polskich Sił Zbrojnych funkcjonowało na dwóch teatrach działań wojennych, w niniejszej publikacji przyjęto zasadę, że w tych partiach tekstu, które obejmują oba teatry, najpierw przedstawiane są informacje na temat wydarzeń na Wyspach Brytyjskich i północno-zachodnim Teatrze Działań Wojennych, a następnie w Związku Sowieckim, na Środkowym Wschodzie i Śródziemnomorskim Teatrze Działań Wojennych. Dla łatwiejszego rozróżnienia partie tekstu zostały rozdzielone gwiazdką.

Historyk stający wobec nadmiaru źródeł zawsze będzie musiał zmierzyć się z dylematem, w jaki sposób opisać temat, który aktualnie bada. Historycy polscy, o których bez wątpienia można powiedzieć, że byli luminarzami nauki polskiej, opisujący wojny dawne oraz polityczne dzieje Europy potrafili w swoich syntetycznych ujęciach zmieścić się na około 1000 stronach. Tak było w przypadku dzieł Adama Wolańskiego i Mariana Kukieła⁹. Nawet Bronisław Pawłowski, pisząc o stosunkowo krótkiej wojnie polsko-austriackiej 1809 r., przekroczył 500 stron¹⁰. Dodać można, że publikacje te z dzisiejszej perspektywy są kanoniczne, ponieważ znaczna część wykorzystanych przez tych autorów źródeł uległa zniszczeniu w czasie II wojny światowej. Z kolei niedokończone syntetyczne ujęcia dziejów Polskich Sił Zbrojnych formowanych na obczyźnie, czyli tom drugi Polskich Sił Zbrojnych w II wojnie światowej zatytułowany *Kampanie na obczyźnie*, którego dwie części zostały opublikowane w odstępie 24 lat, to łącznie 1036 stron¹¹. Inny nurt polskiej historiografii wojskowej reprezentują dwie niezwykle ważne publikacje mające charakter zarysu dziejów i ogromny ciężar gatunkowy, a także określoną objętość. Pierwszą z nich jest z pewnością kanoniczne dzieło płk. Adama Borkiewicza *Powstanie warszawskie*

⁹ A. Wolański, *Wojna polsko-rosyjska 1792 r.*, t. 1, *Kampania koronna*, Kraków 1920; t. 2, *Kampania litewska*, Poznań 1922 (ogółem 862 strony; dwaj wydawcy z 1996 r. zdołali całość umieścić w jednym tomie o objętości 734 stron); M. Kukiel, *Wojna 1812 roku*, t. 1–2, Kraków 1937 (ogółem 1025 stron tekstu nie licząc map).

¹⁰ B. Pawłowski, *Historia wojny polsko-austriackiej 1809 roku*, Warszawa 1935 (565 stron, najnowszy wydawca tego dzieła zdołał zmieścić się na 484 stronach).

¹¹ *Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej*, t. 2, *Kampanie na obczyźnie*, cz. 1, *Wrzesień 1939 – czerwiec 1941*, Londyn 1959; cz. 2: *Czerwiec 1941 – czerwiec 1944*, Londyn 1975.

1944. *Zarys działań natury wojskowej* pozostające do dziś najlepszą monografią bitwy o Warszawę stoczonej w 1944 r. przez żołnierzy Polskiego Państwa Podziemnego, a drugą opracowanie zbiorowe pod redakcją naukową Piotra Staweckiego *Zarys dziejów wojskowości polskiej w latach 1864–1939*¹². Pułkownik Borkiewicz zmieścił się na 748 stronach, a zbiorowe dzieło pięciu wybitnych historyków ma 960 stron. Dlatego autor zdecydował się opublikować wyniki swoich badań dotyczących wojska Polskich Sił Zbrojnych w formie obszernej syntezy, której łączna objętość tekstu to 87 arkuszy wydawniczych.

W odniesieniu do zastosowanej w niniejszej publikacji terminologii wojskowej należy podkreślić, że całość sił zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej funkcjonujących w latach 1940–1947 na Obczyźnie podległych Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej i Naczelnemu Wodzowi z siedzibą w Londynie nosiła nazwę **Polskie Siły Zbrojne** i termin w takim brzmieniu jest używany w niniejszym studium. W historiografii okresu PRL używane było w odniesieniu do tych sił określenie Polskie Siły Zbrojne na Zachodzie, które utrwaliło się zapewne ze względu na używanie tej samej nazwy przez tzw. odrodzone Wojsko Polskie, czyli siły zbrojne formowane w Związku Sowieckim w latach 1943–1945. Dodać trzeba, że wykreowane wówczas określenie objęło również Wojsko Polskie we Francji w latach 1939–1940, w którym nie używano nazwy Polskie Siły Zbrojne¹³.

Zgodnie z ówczesnym uregulowaniami formalno-prawnymi Polskie Siły Zbrojne dzieliły się na dwa podstawowe rodzaje sił zbrojnych: **wojsko**, czyli siły lądowe oraz marynarkę wojenną. W czasie II wojny światowej doszło do wyodrębnienia nowego rodzaju sił zbrojnych – dotychczasowe lotnictwo, traktowane jako rodzaj broni technicznych w składzie wojska, usamodzielniało się, przyjmując nazwę siły powietrzne. Mając na uwadze to, że autor niniejszego studium skupił się na siłach lądowych określanych ówczesnie jako **wojsko**, właśnie w takim brzmieniu jest używana nazwa tego rodzaju sił zbrojnych¹⁴.

W odniesieniu do poszczególnych szczebli struktury organizacyjnej wojska Polskich Sił Zbrojnych używane są określenia ówczesnie obowiązujące: dywizje i samodzielne brygady stanowiły **wielkie jednostki**, pułki i bataliony były **oddziałami**. Z kolei wszystkie kompanie, szwadrony i baterie pułków i batalionów traktowano jako **pododdziały**. Jednocześnie należy zaznaczyć, że wszystkie kompanie i szwadrony łączności oraz kompanie

¹² A. Borkiewicz, *Powstanie warszawskie 1944. Zarys działań natury wojskowej*, Warszawa 1957 (objętość 748 stron); M. Ciepłewicz, A. Rzepniewski, P. Stawecki, J. Wojtasik, M. Wrzosek, *Zarys dziejów wojskowości polskiej w latach 1864–1939*, red. nauk. P. Stawecki, Warszawa 1990 (objętość 960 stron).

¹³ W mających podstawowe znaczenie dla formowania i funkcjonowania jednostek polskich umowach wojskowych pomiędzy rządami Francji i Polski użyte zostały wyłącznie określenia Wojsko Polskie – l'Armée Polonaise, Polskie Siły Powietrzne – Forces Aériennes Polonaises. Nigdzie nie posługiwano się wówczas nazwą Polskie Siły Zbrojne (Forces Armées Polonaises). Teksty umów w obu wersjach językowych: *Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej*, t. 2: *Kampanie na obczyźnie*, cz. 1: *Wrzesień 1939 – czerwiec 1941*, Londyn 1959, s. 22–26, 183–184.

¹⁴ W 1930 r. termin wojsko definiowano następująco: *siła zbrojna lądowa*, w odróżnieniu od morskiej; *regularna*, w odróżnieniu od *pospolitego ruszenia*, czyli milicji. Zob.: *Wielka ilustrowana encyklopedia powszechna*, t. 17, Kraków b.r.w. [tzw. *Encyklopedia Gutenberga*, 1930 r. – J.S.T.], s. 186.

poszczególnych rodzajów służb na szczeblu brygady, dywizji i korpusu zgodnie z ówczesnie obowiązującą w Polskich Siłach Zbrojnych terminologią nazywano oddziałami.

W niniejszej publikacji autor posługuje się terminami: **broń pancerna**, **wojska pancerne** i **kawaleria pancerna**. Przypomnieć należy, że przed wybuchem II wojny światowej w składzie Ministerstwa Spraw Wojskowych funkcjonowało Dowództwo Broni Pancernych odpowiadające wówczas za problematykę czołgów, samochodów pancernych, pociągów pancernych oraz pojazdów mechanicznych w ogóle. Od 1938 r. wydawało ono fachowy periodyk wojskowy pod tytułem „Przegląd Wojsk Pancernych”. Z kolei na Obczyźnie w Oddziale III Sztabu Naczelnego Wodza utworzono początkowo Referat Broni Pancernej, przeorganizowany następnie w Wydział Broni Pancernej, przekształcony później w Szefostwo Broni Pancernej. Widać więc wyraźnie, że terminy *bronie pancerne*, *broń pancerna* oraz *wojska pancerne* należy traktować jako synonimy.

Z kolei termin *kawaleria pancerna* pojawił się w 1940 r. We Francji został użyty nieco na wyrost, a na Wyspach Brytyjskich z wyprzedzeniem, bowiem poprzedził przydział wozów bojowych i zmiany w mentalności dotychczasowych kawalerzystów. Zagadnienie nazwy brygady pancernej, która w 1943 r. miała pozostać w składzie 1. Dywizji Pancernej miało również istotne znaczenie w wymiarze terminologicznym, bowiem w rezultacie utrzymania w dywizji brygady pancernej o nazwie 10. Brygada Kawalerii Pancernej część wojska Polskich Sił Zbrojnych znajdująca się na Wyspach Brytyjskich używała terminu *kawaleria pancerna*, odmiennie od wojsk formowanych na Środkowym Wschodzie i we Włoszech. W Armii Polskiej na Wschodzie i w 2. Korpusie określenie *kawaleria pancerna* oznaczało pułki rozpoznawcze na samochodach pancernych, a termin *broń pancerna* zarezerwowano dla oddziałów i jednostek wyposażonych w czołgi, czyli batalionów i brygady czołgów oraz pułków i brygad pancernych, natomiast wspólny ośrodek szkoleniowy otrzymał nazwę Centrum Wyszkożenia Wojsk Pancernych.

Dodać można, że w armii brytyjskiej już 30 kwietnia 1939 r. powstał Królewski Korpus Wojsk Pancernych (Royal Armoured Corps – RAC), który skupił zarówno dawny Królewski Korpus Czołgów (Royal Tank Corps – RTC) przeformowany w oddziały Królewskiego Pułku Czołgów (Royal Tank Regiment – RTR), jak i oddziały kawalerii, przede wszystkim regularne (Cavalry) oraz terytorialne (Yeomanry), które z koni przesiadły się na czołgi i samochody pancerne¹⁵.

Autor niniejszej rozprawy postanowił poprzedzać numery i nazwy związków operacyjnych oraz wyższych związków taktycznych szczebla korpusu przymiotnikiem określającym ich przynależność narodową, aczkolwiek w przypadku armii amerykańskich i brytyjskich odnosi się to w zasadzie wyłącznie do dowództw tych wielonarodowych związków. Zgodnie z ówczesnie stosowanymi zasadami zapisu numerów związków taktycznych szczebla korpusu w nazwach niemieckich korpusów zachowano cyfry rzymskie, natomiast numery korpusów wojsk alianckich zapisywane są cyframi arabskimi. Na tym polu istnieje niestety rozbieżność w polskich dokumentach z epoki. Polskie naczelne władze wojskowe przez dłuższy czas stosowały zapis cyframi rzymskimi i taką formę

¹⁵ G. Martel, *Our Armoured Forces*, London 2007, s. 50.

zapisu stosowało również dowództwo I Korpusu w Wielkiej Brytanii. Z kolei dowództwo korpusu, który został wyloniony z Armii Polskiej na Wschodzie, wzorując się na sojusznikach, w których operacyjnym podporządkowaniu znajdował się niemalże przez cały czas swego istnienia, używało cyfr arabskich, zapisując nazwę tego wyższego związku taktycznego jako 2. Korpus. Z czasem taką formę zaczęły stosować również naczelne władze wojskowe, aczkolwiek w odniesieniu do kolejnego korpusu Sztab Naczelnego Wodza stosował najczęściej numerację rzymską – III Korpus, natomiast dowództwo nowo utworzonego organu dowodzenia stosowało numerację arabską – 3. Korpus – analogicznie jak dowództwo 2. Korpusu. W niniejszej publikacji przyjęto sposób zapisu numeracji używany przez to dowództwo.

Odnosząc się do kwestii nazewnictwa oddziałów, podkreślić należy, że w Polskich Siłach Zbrojnych nazwy wszystkich jednostek, oddziałów i samodzielnych pododdziałów pisane były z dużej litery. W niniejszej publikacji zasadę tę zastosowano w odniesieniu do nazw wyższych dowództw, wielkich jednostek, pułków oraz instytucji i zakładów wojskowych. Wskazać należy, że w czerwcu 1944 r. pułki pancerne 2. Brygady Pancерnej zaczęły używać nazw odmiennych od pułków pancernych 1. Dywizji Pancерnej i 16. Brygady Pancерnej, stosując zmieniony szyk zapisu w postaci nazw „Pułk 4. Pancерny” oraz „Pułk 6. Pancерny”, co zostało usankcjonowane przez władze wojskowe. Jednocześnie zaczęto stosować skrót nazwy w postaci „p. 4. panc”, aby uniknąć pomyłek w rozkazodawstwie i nie mieszać nazw pułków pancernych z oddziałami przeciwpancernymi¹⁶. W niniejszej publikacji autor używa tego nazewnictwa stosownie do chronologii opisywanych wydarzeń. Obowiązującą w pułkach artylerii Polskich Sił Zbrojnych zasadą było oznaczanie dywizjonów cyframi rzymskimi. Wyjątkiem był pierwszy dywizjon 1. Pułku Artylerii Motorowej 1. Dywizji Pancерnej, który używał wynikającej z tradycji tego oddziału nazwy 16. dywizjon artylerii motorowej.

Zgodnie z obowiązującą w II Rzeczypospolitej terminologią żołnierze Polskich Sił Zbrojnych dzielili się na oficerów i szeregowych. Korpus oficerski dzielił się na generałów, oficerów sztabowych (major, podpułkownik, pułkownik), oficerów starszych (kapitanrotmistrz) i oficerów młodszych (podporucznik, porucznik). Z kolei szeregowi dzielili się na podoficerów i szeregowców i takie nazewnictwo zostało zastosowane w niniejszym opracowaniu. Podkreślić jednak należy, że w Polskich Siłach Zbrojnych w miejsce stosowanego powszechnie podziału szeregowych na podoficerów i szeregowców, w tej pierwszej grupie osobowej wprowadzono dodatkowe rozgraniczenie, wykazując podoficerów i osobno kaprali. Wynikało to z faktu, że organizacja brytyjska nie zaliczała wówczas kaprali do korpusu podoficerów, jednak aby nie zaciemniać obrazu, rozgraniczenie to nie zostało zastosowane w niniejszej publikacji.

Używane w niniejszej publikacji terminy **możliwości bojowe** oraz **zdolności operacyjne** oznaczają w odniesieniu do wojsk, jednostek, oddziałów i pododdziałów ich właściwości obrazujące stan gotowości do wykonania określonych zadań. Możliwości bojowe to całokształt wskaźników jakościowych i ilościowych charakteryzujących po-

¹⁶ IPMS, Rozkazy dzienne 4. Pułku Pancерnego, sygn. R 546, Rozkaz dzienny nr 88 z 5 czerwca 1944 r.

doddziały, oddziały i wielkie jednostki do wykonywania określonych zadań i realizacji celów walki w ustalonym czasie i warunkach optymalnego wykorzystania potencjału bojowego. Zdolności operacyjne postrzegane są jako potencjalna sprawność i możliwość rodzaju sił zbrojnych wynikająca z jego cech i właściwości, pozwalająca na podjęcie działań. Zgodnie z teorią nauk o zarządzaniu zdolności operacyjne gwarantują organizacyjną wykonalność założonego celu. Są definiowane jako możliwości sił zbrojnych do wykonania zadań wynikających z ich misji. Elementy zdolności operacyjnych sił zbrojnych to: doktryna, organizacja, szkolenie, zabezpieczenie materiałowe (logistyka), personel, przywództwo, infrastruktura. Wyznacznikami zdolności operacyjnych są: system dowodzenia, system rozpoznania, system rażenia, system zabezpieczenia działań, możliwości prowadzenia działań manewrowych, w tym zdolność do przemieszczenia na duże odległości, poziom wykształcenia, system logistyczny, interoperacyjność rozumiana jako zdolność do działania w układzie wielonarodowym. Zdolności operacyjne sił zbrojnych kształtowane są stosownie do potrzeb operacyjnych wynikających z aktualnej dla danego okresu sytuacji polityczno-militarnej.

W odniesieniu do terminologii brytyjskiej wskazać należy, że nazwy brytyjskie nieposiadające jednoznacznych odpowiedników polskich w niniejszej publikacji podawane są w ich oryginalnym brzmieniu. Dotyczy to przede wszystkim organów kolegialnych i organów administracji funkcjonujących w czasie II wojny światowej w brytyjskim systemie kierowania siłami zbrojnymi, a także nazw brytyjskich organów dowodzenia zarówno terytorialnych, jak i teatrów działań wojennych.

Zauważyć należy, że brytyjskie **War Office** było ministerstwem zajmującym się kwestiami armii brytyjskiej (Army). Organ ten powstał w 1857 r., a w czasie II wojny światowej funkcjonował na równych prawach z Admiralicją zajmującą się kwestiami Królewskiej Marynarki Wojennej (Royal Navy) oraz odpowiedzialnym za Królewskie Siły Powietrzne (Royal Air Force) Ministerstwem Lotnictwa (Air Ministry), które pomimo szumnej nazwy również było departamentem. Dlatego trudno uznać, że brytyjskie określenie War Office można traktować jako odpowiednik polskiego terminu Ministerstwo Spraw Wojskowych lub Ministerstwo Obrony Narodowej. W systemie brytyjskim na czele każdego z tych organów stał polityk – odpowiednio minister wojny (Secretary of State for War), pierwszy lord Admiralicji (1st Lord of Admiralty) i minister lotnictwa (Secretary of State for Air). Zauważyć należy, że w czasie wojny nie istniało Ministerstwo Obrony, natomiast ministrem obrony był premier rządu stojący na czele Gabinetu Wojennego (War Cabinet), czyli organu wyłonionego z rady ministrów. Ministerstwo Obrony zostało utworzone w Wielkiej Brytanii dopiero w 1964 r. Dodać trzeba, że w systemie brytyjskim War Office było traktowane jako departament ministerialny (w odróżnieniu od nieministerialnych). Taki podział obowiązuje do dziś i większość brytyjskich „ministerstw” nosi nazwę departament, natomiast część posługuje się tradycyjnymi nazwami (Home Office, Foreign Office, His Majesty’s Treasury).

W brytyjskich siłach zbrojnych nie funkcjonował naczelny dowódca w rozumieniu polskiego określenia Naczelny Wódz. Również wojska lądowe, czyli armia (Army), nie posiadała swego głównodowodzącego. Rolę tę pełniła **Army Council**, czyli Rada Armii będąca kolegialnym organem kierowania armią, ustanowiona w 1904 r. W czasie II woj-

ny światowej w skład Rady wchodził: minister wojny (Secretary of State for War) – jako przewodniczący Rady, szef Imperialnego Sztabu Generalnego, jego dwóch zastępców i asystent, adiutant generalny, kwatremistrz generalny, stały podsekretarz stanu w War Office, szef Oddziału Promocji i Awansów Oficerskich w War Office, sekretarz finansowy w War Office. W razie konieczności w posiedzeniach Rady mogli brać udział szefowie służb, którzy funkcjonowali w Ministerstwie Wojny. W dokumentach i opracowaniach Polskich Sił Zbrojnych organ ten nazywano Radą Wojska. Zaakcentować należy, że również brytyjski Imperialny Sztab Generalny nie odpowiadał do końca polskiemu rozumieniu terminu Sztab Generalny czy Sztab Główny, które jest znacznie szersze. W ówczesnych rozwiązaniach brytyjskich Imperialny Sztab Generalny stanowił część War Office.

Odnosnie brytyjskich dowództw terytorialnych na Wyspach Brytyjskich uznać można, że były to dowództwa okręgów wojskowych. W czasie II wojny światowej istniało osiem takich dowództw: Eastern Command – wschodnie obejmujące Walię, South Eastern Command – południowo-wschodnie obejmujące Kornwalię, Devonshire i Somerset, Western Command – zachodnie obejmujące Lincolnshire, Norfolk i Suffolk, Scottish Command – szkockie obejmujące Szkocję, Northern Command – północne obejmujące Northumberland i Yorkshire, Southern Command – południowe obejmujące Hants, Surrey i Essex, Northern Ireland – obejmujące Irlandię Północną oraz London District – obejmujące Londyn.

Ponadto w czasie wojny zostały ustanowione dowództwa teatrów działań wojennych: Home Force – Wyspy Brytyjskie, Middle East Force – Środkowy Wschód, Central Mediterranean Force – Śródziemnomorski, Persia & Iraq Force – Persji i Iraku, East Africa Force – Wschodnioafrykański, West Africa Force – Zachodnioafrykański, South East Asia Command – Południowo-Wschodnioazjatycki, European Expeditionary Force – Europejski. Teatry działań wojennych dzieliły się na obszary polowe (Field Areas) oraz obszary bazowe i etapowe (Base & Line of Communication Areas).

Specyficzne rozwiązania strukturalno-organizacyjne funkcjonujące w armii brytyjskiej wynikały z tradycji, która była i jest nadal silnie podkreślana. Z tego powodu brytyjskie pułki piechoty stanowiły jednostki administracyjne pozbawione znaczenia taktycznego, natomiast oddziałami były poszczególne bataliony tych pułków, które mogły w tym samym czasie wykonywać zadania na różnych teatrach działań wojennych, stanowiąc jeden z elementów podstawowego potencjału bojowego różnych brygad i dywizji. Z kolei wspomniany już Królewski Korpus Wojsk Pancernych (Royal Armoured Corps – RAC) oraz Królewska Artyleria (Royal Artillery – RA) to dwa rodzaje broni, w których podstawowym oddziałem był pułk (Regiment) o strukturze szwadronowej (w wojskach pancernych) lub baterijnej (w artylerii). Wyprzedzając nieco charakterystykę wydarzeń opisanych w poszczególnych rozdziałach niniejszej publikacji, stwierdzić należy, że wojsko Polskich Sił Zbrojnych bez zastrzeżeń przyjęło strukturę organizacyjną brytyjskich pułków pancernych i pułków rozpoznawczych, natomiast dokonało zmian w dokumentach etatowo-organizacyjnych oddziałów artylerii, ponieważ w polskiej tradycji w pułkach artylerii występował szczebel pośredni w postaci dywizjonów, które składały się z baterii. W wojsku Polskich Sił Zbrojnych dokonano takiego zabiegu, że brytyjskie ośmiodziałowe baterie nazwano dywizjonami, a czterodziałowe plutony nazwano bate-

riami, ponieważ w Wojsku Polskim w 1939 r. baterie miały zazwyczaj 4 działa. Dodatkowym problemem dla strony polskiej było to, że artyleria brytyjska dzieliła się na cztery typy – artylerię polową (Field), średnią (Medium), ciężką (Heavy) i najcięższą (Super Heavy). W Wojsku Polskim odpowiednikiem brytyjskiej artylerii polowej była artyleria lekka, a odpowiednikiem brytyjskiej artylerii średniej – ciężka, i taką terminologię konsekwentnie stosowali artylerzyści w wojsku Polskich Sił Zbrojnych.

W odniesieniu do regionu określanego w aktualnej polskiej terminologii jako Bliski Wschód zastosowano brytyjską nazwę Środkowy Wschód (Middle East), która wówczas była obecna zarówno w brytyjskiej, jak i polskiej terminologii wojskowej. Odnotować należy, że termin ten był najczęściej używanym przez polskie władze wojskowe, aczkolwiek w korespondencji służbowej pojawiały się określenia Bliski Wschód, a nawet Średni Wschód. Wskazać także należy, że używana w niniejszej publikacji nazwa Palestyna odnosi się do ówczesnie obowiązującego podziału administracyjnego.

Konieczność utrzymania w tak obszernej pracy jednolitego sposobu datacji przywołanych dokumentów źródłowych spowodowała, że autor zrezygnował z zachowania oryginalnego i bardzo zróżnicowanego sposobu datowania dokumentów brytyjskiej proweniencji. W odniesieniu do dokumentów brytyjskich ich datacja została ujednoczona przez zastosowanie formuły „dated” w przypadku korespondencji lub protokołów, bądź „notified” w przypadku dokumentów organizacyjno-etatowych, a jedyny wyjątek stanowią brytyjskie dzienniki działań oddziałów i jednostek, gdzie ze względu na specyfikę dokumentu nie można było zastosować wyżej podanych formuł.

Mając na uwadze obowiązujący w Polsce system metryczny, wszystkie wartości dotyczące odległości zostały podane w metrach, a wartości dotyczące pojemności materiałów pędnych i smarów w litrach, natomiast obok w nawiasach podano te wartości w systemie ówczesnie obowiązującym w Polskich Siłach Zbrojnych, czyli w systemie brytyjskim.

Kończąc rozważania natury terminologicznej, zastanawia odczuwalne w pisarstwie wielu historyków, nie do końca zwerbalizowane wprost, jak gdyby podświadome, rozdzielanie okresu 1918–1939 od tego, co miało miejsce po zakończeniu kampanii 1939 r. Tak jakby II Rzeczypospolita zakończyła swoje istnienie w pamiętnym wrześniu 1939 r. Tymczasem II Rzeczypospolita trwała dalej, a swoistym paradoksem historii było to, że najwięksi krytycy sanacji dzięki zapisom powszechnie przez nich krytykowanej konstytucji kwietniowej z 1935 r. mogli zasiadać w organach prawowitych władz i zajmować stanowiska ministerialne w kolejnych rządach Sikorskiego, Mikołajczyka, Arciszewskiego i późniejszych powojennych, korzystając z rozwiązania prawnego umożliwiającego zachowanie ciągłości państwa polskiego w warunkach wojny, w tym okupacji terytorium państwa przez wroga. Mniej wyrobionym pod względem historycznym Czytelnikom przypomnieć wypada, że II Rzeczypospolita zakończyła swe funkcjonowanie w listopadzie i grudniu 1990 r., nawet jeśli dla wielu przez 45 lat funkcjonowała jedynie w sferze znaków symbolicznych. Ostatnim akordem jej trwania było przekazanie przez ostatniego Prezydenta Rzeczypospolitej na Uchodźstwie Ryszarda Kaczorowskiego symboli państwa polskiego, w tym chorągwi Rzeczypospolitej, pierwszemu prezydentowi wybranemu w Kraju po latach komunistycznego zniewolenia w powszechnych i demokratycznych wyborach.

Kończąc wstęp, autor pragnie skreślić osobistą refleksję: Niniejsze studium stanowi zwieńczenie moich ponadtrzydziestoletnich zainteresowań i osiemnastoletnich badań naukowych nad dziejami wojska Polskich Sił Zbrojnych. W tej wieloletniej pracy miałem przyjemność poznać wielu żołnierzy tej najnowocześniejszej armii II Rzeczypospolitej, poczynając od jednego z ostatnich żyjących generałów w osobie gen. dyw. Klemensa Rudnickiego, a kończąc na szeregowcach i junakach. Szczególnie ciepło wspominam śp. ppłk/gen. bryg. w st. spocz. Michała Gutowskiego, ostatniego dowódcę 2. Pułku Pancernego 1. Dywizji Pancerniej, któremu jestem wdzięczny za żołnierską przyjaźń, poświęcony czas i niezwykłą szczerość, na którą zdobyło się tylko niewielu spośród moich rozmówców. Głęboką wdzięcznością darzę śp. por./ppłk. w st. spocz. Edmunda Majewskiego, oficera Batalionu „S” i 15. Pułku Ułanów Poznańskich, którego gościnność umożliwiła mi pierwszy pobyt w polskim Londynie. W pamięci zachowuję śp. rtm./gen. bryg. w st. spocz. Emila Mentela, oficera Pułku Ułanów Karpackich, którego opowieści wojenne od Tobruku po Rodezję umilały nam czas wspólnych podróży do kawaleryjskiej Alma Mater w Grudziądzu. Wdzięczny jestem za wiele komentarzy, wskazówek i uwag ze strony „Małego Wojtka”, czyli śp. kpr. pchor./ppłk. w st. spocz. (pośm. płk.) prof. dr. hab. Wojciecha Narębskiego z 22. kompanii zaopatrywania 2. Korpusu. Wszyscy Oni odeszli już na Wieczną Wartę, dlatego dziękuję Opatrzności za to, że miałem możliwość poznać przedstawicieli tej Ligi Niezwykłych Dżentelmenów. Pozostaną na zawsze w mej pamięci jako źródło inspiracji w zakresie innowacyjnego podejścia do funkcjonowania wojska i niekonwencjonalnego myślenia o jego użyciu w działaniach wojennych.

Słowa wdzięczności kieruję pod adresem pracowników Instytutu Polskiego i Muzeum gen. Sikorskiego w Londynie, szczególnie wieloletniego prezesa Krzysztofa Barbarzkiego, dr. hab. Andrzeja Suchcitz, Jadwigi Kowalskiej, Wojciecha Delugi, a także pozostałych osób, które udzieliły mi pomocy. Dziękuję moim wypróbowanym Przyjaciołom z Wydawnictwa „Tetragon” Łukaszowi Przybyle i Tadeuszowi Zawadzkiemu za to, że ponownie podjęli się trudnego wyzwania i zdecydowali opublikować tę obszerną syntezę.